

Bierze nóż ten koleś bierze nóż wychodzi nocą szukać dnia
Bierze łom ten koleś bierze łom wychodzi nocą posiać strach
Mocno tak, tak bardzo mocno tak zagryza wargi aż leci krew
Pierwszy raz to jego pierwszy raz zamyka oczy mu rzeka łez
Bierze sznur ten koleś bierze sznur wychodzi nocą szukać pnia
Ten pierwszy raz to był ostatni raz za każdy cios odebrał dwa
I zdaje sobie sprawę że tak blisko jest do dna - i coraz bardzi
ej tonę
I zdaje sobie sprawę że wystarczy jeden krok by zabić siebie w
sobie
Furia gniew
Zbrodnia krew
Noce i dnie
Zdrada krew